№ 137. Poniedziałek 16. Czerwca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. Namiestnictwo nadało podług wniosku Wgo Ignacego Skrzyńskiego, kuratora fundacyi Antoniego Dydyńskiego zacząwszy od roku szkolnego 1861/2 cztery stypendyów z tej fundacyi w rocznej kwocie 300 zł. w. a. następującym uczniom:

1.) *Antoniemu Dydyńskiemu*, uczniowi 4tej klasy gimnazyum akademickiego we Lwowie.

2) *Szczepanowi Dydyńskiemu*, uczniowi 1szej klasy szkoły trywialnej w Limanowej;

3.) *Leonowi Dydyńskiemu*, uczniowi 7mej klasy gimnazyum drohobyckiego, i

4.) *Aleksandrowi Dydyńskiemu*, uczniowi 8mej klasy gimnazyum akademickiego we Lwowie.

Stypendya te jednakże nadane zostały tylko prowizorycznie aż do ostatecznego ustalenia się tej fundacyi.

Lwów, 28. maja 1862.

Telegramy.

Tryest, 12. czerwca. Wkrótce rozpoczną się prace koło założenia telegrafu podmorskiego między Spaleto, Zesiną i Lissą.

Raguza, 12. czerwca. Derwisz Basza powrócił 10. b. m. do Bilechu; Montenegryni obsadzili znowu Ostrog.

Raguza, 13. czerwca. W ostatniej bitwie pod Ostrogiem stracili Turcy 900 ludzi w poległych i 179 w rannych. O stratach Montenegrynów nic pewnego nie wiadomo, mówią, że stracili 300 do 400 ludzi.

Paryż, 12. czerwca. Dziennik *Esprit public* podaje co następuje: Persigny udał się do Londynu aby przedstawić gabinetowi londyńskiemu prywatne zdania Cesarza względem załatwienia kwestyi amerykańskiej.

Ten dziennik donosi, że papież kazał urzędową drogą donieść do Paryża, że nie chce wiedzieć o żadnej propozycyi, któraby świecką władzę jego zmienić miała.

Paryż, 13. czerwca. Dzisiejszy *Monitor* donosi: Książe Walii przepędził dzień wczorajszy w Fontainebleau.

Do St. Nazaire nadeszły wczoraj następujące doniesienia z Veracruz z 15. maja: Saligny i Lorencez wraz z Almontem udali się ku Mexykowi. Muszą już być pod Mexykiem — Juarez bronić go będzie. Komunikacya z Veracruz w głąb kraju przerwana. W Veracruz panuje żółta febra. W głębi kraju stan zdrowia jest pomyślny. Zapowiadają przybycie posiłków francuskich.

Paryż, 13. czerwca. Podług ogłoszonego dziś wykazu bankowego nie zmienił się zasób gotówki i portfeil, a zaliczki na papiery publiczne zmniejszyły się o 30 milionów.

Londyn, 12. czerwca. Z Hayti donoszą że były minister Salomon usiłował wzbudzić insurekcyę, co jednak stłumiono. Aresztowano wiele osób.

Medyolan, 13. czerwca. *Lombardya* zawiera depeszę z Turynu z 12. z doniesieniem, że aresztowani za wypadki w Bergamo i Brescii wojskowi odjechali już z Aleksandryi; wielu znich udało się do Genuy, a pułkownik Nullo do Belgirate.

Bruxela, 12. czerwca. *Independance* donosi: Król doznaje od kilku dni zaflegmienia płuc, przezco na kamień cierpi jeszcze bardziej. Dziś ma się nieco lepiej.

Bruxela, 12. czerwca. Dzisiejsza *Independance* donosi: Persigny udał się wczoraj do Londynu. Zamiarem tej jego podróży są także według prawdopodobieństwa układy o pośrednictwo w Ameryce. Książę Napoleon uda się jutro do Anglii.

Berna, 12. czerwca. Spór pomiędzy Szwajcaryą a Włochami o dobra stołowe do biskupstwa w Como należące, a w Tessyńskim kantonie położone, został załatwiony na drodze układu między gabinetem turyńskim a radą związkową. Komisarze z obu stron wyznaczeni zajmą się podziałem specyalnym, według zasad ułożonych ostatecznie.

Berna, 12. czerwca. Władze i ludność w Locarno przyjmowały Garibaldego świetnie; przyjęcie nie było urzędowe.

Kasel, 12. czerwca. Jenerał Lossberg utworzył już nowe ministeryum. Jak mówią ministrem sprawiedliwości został radzca apelacyjny Wegener; finansów, nadradzca finansowy Zuschlag; spraw wewnętrznych, radzca rządowy Wiegand; wojny, Lossberg; spraw zewnętrznych Bischoffshausen (w jego nieobecności tymczasowo Lossberg). Jenerał Lossberg miał wczoraj przedłożyć elektorowi spis ministrów do zatwierdzenia, ale nie został przypuszczony. Panuje wielka niespokojność czy osoby i program będą dzisiaj przyjęte. Ci co są rzeczy świadomi, są w obawie, aby wpływy przeciwne nie stały się tymczasem potężniejsze.

Petersburg, 12. czerwca. Ukaz odnoszący się do zamianowania Wielkiego Księcia Konstantego namiestnikiem, zapowiada, że pełnomocnictwo w r. 1818 nadane nie da się pogodzić z teraźniejszemi stosunkami, i nowe pełnomocnictwo namiestnikowi nadaje. Namiestnik sprawuje władzę administracyjną i wykonawczą za pośrednictwem szefa służby cywilnej i dowódzcy wojsk, którzy mu podlegają; do niego także należy prawo łaski.

Petersburg, 12. czerwca. *Gazeta policyjna* w nadzwyczajnym dodatku podaje rozkaz Cesarza, aby osoby, w których posiadaniu materyały do podkładania ognia znalezione będą, w przeciągu 24 godzin przed sąd wojenny stawione i osądzone były. Utworzono komitet śledczy. Każda dzielnica miasta otrzyma tymczasowego gubernatora wojskowego. Względem pogorzelców wydano rozporządzenie w miejscach pożaru. Aresztowano mnóstwo osób. Zarządzono składki.

Petersburg, 13. czerwca. Dzisiejsza *Gazeta policyjna* donosi: Wczoraj ogłoszony został wyrok na porucznika gwardyi Obruszewa za rozdawanie broszur rewolucyjnych. Skazany został na trzyletnią robotę w kopalni, dożywotne wygnanie na Sybir i utratę szlachectwa i praw obywatelskich.

Ateny, 7. czerwca. Ogłoszone zostały dwa dalsze dekreta amnestyi i złagodzenie kary.

Konstantynopol, 7. czerwca. *Journal de Constantinople* ogłasza turecko-austryacki traktat handlowy. Twierdze rosyjskie u granicy tureckiej otrzymały znaczne zasoby amunicyi. Poseł francuski miał z Wielkim Wezyrem długą konferencyę względem Montenegru. Armia Omera Baszy otrzyma znowu posiłki.

Przegląd polityczny.

Lwów, 16. czerwca. Wczorajszy telegram przyniósł urzędową wiadomość o nominacyi Wielkiego księcia Konstantego namiestnikiem cesarskim w Królestwie Polskiem, tudzież margrabi Wielopolskiego na naczelnika rządu cywilnego. Tak więc sprawdziły się wieści od dłuższego czasu obiegające.

Komisya budżetowa złożyła ciału prawodawczemu francuskiemu budżety wydatków na rok 1863. Pomimo wszelkich redukcyi, ogólne wydatki Francyi wyniosą 1720 milionów franków w rubryce wydatków zwyczajnych, a 120 milionów w wydatkach nadzwyczajnych, czyli w ogóle 1840 milionów franków; czyni to według kursu obecnego, przeszło 920 milionów reńskich w austryackiej walucie, które na drodze podatków zwyczajnych i nadzwyczajnych zebrane być muszą. Tak więc Francya, mniejszą rozległość terytoryalną a nie większą ludność jak Austrya mająca, prawie trzy razy tak wielkie podatki jak Austrya opłacać musi.

Dzienniki paryskie donoszą o podróży pana de Persigny do Londynu; podróż ta ma mieć na celu porozumienie się z Anglią względem środków załatwienia wojny domowej w północnej Ameryce. Powodzenie bowiem unionistów przerwane zostało porażką jednego z ich korpusów, w skutek której porażki wojska separatystów posunęły się naprzód, zagrażając Washingtonowi i tyłom armii unionistowskiej w Luizianie operującej. Nadto według jednozgodnych ze wszech stron doniesień, usposobienie ludności w Nowym Orleanie i innych miastach południowych przez wojska unii zajętych, tak bardzo jest unii nieprzyjazne, iż wszędzie władze miejscowe usunięte być musiały i stan oblężenia zaprowadzony został. Rządowi francuskiemu podobny stan rzeczy bardzo jest na rękę ze względu na wyprawę mexykańską; usuwa bowiem obawę wdania się północnej Ameryki w sprawy mexykańskie. Że zaś świeże sukcesa separaty-

stów osłabiają nadzieję rychłego zakończenia wojny amerykańskiej zwycięstwem unii i ustaleniem jej na nowo, być przeto może, iż Francya, od dawna już państwom południowym widocznie sprzyjająca, usiłować będzie nakłonić Anglię do wspólnej z nią mediacyi między walczącemi stronami. Rozprężenie zaś unii amerykańskiej i rozdział jej na osobne dwa państwa, południowe i północne, pozbawiłby zjednoczone dotąd stany wszelkiej możności wdania się w sprawę i wyprawę mexykańską, zostawiając Francyi wolne pole działania według jej własnego interesu.

Książę Walii w powrocie do Anglii przybył do Paryża, i cały dzień na dworze francuskim w Fontainebleau przepędził.

W Rosyi podpalania i pożary nadzwyczaj się zagęściły, tak, iż rząd zmuszony był wydać osobne rozporządzenie, oddające pod sądy wojskowe tych, przy których znalezione będą przyrządy do podpalania. Straż ogniowa w stolicy i na prowincyach znacznie pomnożona została; wielu podejrzanych aresztowano.

Dzienniki petersburskie ogłosiły wyrok sądu wojskowego skazujący porucznika gwardyjskiego Obruszewa na dożywotne wygnanie do Syberyi i na trzech letnie roboty w kopalniach syberyjskich za rozszerzanie broszur i pism zakazanych.

Rząd chiński wywdzięczając się za pomoc, którą mu Anglicy i Francuzi w pokonaniu powstańców użyczają, usiłuje zbliżyć się coraz więcej do cywilizacyi europejskiej, znosząc zapory, które państwo chińskie dotąd ze wszech stron otaczały. Młody Cesarz, przyszły władca ogromnego państwa, pobiera po części wychowanie europejskie o tyle, iż uczony jeden misyonarz w towarzystwie kilku uczonych chińskich wykłada mu między innemi główne zasady nauk przyrodniczych; nadto zaś uczyć się ma języka francuskiego gwoli temu, ażeby w przyszłości z dyplomatami europejskiemi bez pośrednictwa tłumaczy rozmawiać mógł.

Tyle zebrawszy wiadomości w sprawach zagranicznych, nie mamy dziś w sprawach wewnętrznych krajowych żadnego ważniejszego doniesienia. Obydwie izby rady państwa dziś właśnie dopiero posiedzenia swe na nowo rozpoczną. W dziennikach wiedeńskich obiegają wprawdzie liczne wieści, to o nowych usiłowaniach urządzenia stosunków węgierskich, to o kongresie europejskim w Wiedniu odbyć się mającym — wieści te jednak nie mają dotąd za sobą żadnego podobieństwa do prawdy.

Sprawy krajowe.

Czortków, dnia 24. maja b. r. odbyła się tu uroczystość doręczenia wójtowi z Czortkowa Bazylemu Ulwarskiemu srebnego krzyża zasługi z koroną — którym Najjaśniejszy Pan na dniu 12. kwietnia 1862 najłaskawiej zaszczycić go raczył.

Po solennym nabożeństwie w gr. kat. kościele, na które prócz miejscowych urzędników, zebrali się także wszyscy wójtowie powiatu Czortkowskiego miał pleban stosowną naukę — a po nabożeństwie udali się wszyscy na cmentarz około gr. kat. kościoła — gdzie c. k. naczelnik powiatu Czortkowskiego pod wystawą na tę uroczystość przygotowaną po krótkiej a treściwej przemowie przedstawiając w osobie udekorowanego naśladowania godny przykład wierności dla Monarchy publiczne ceremonie przypięcia orderu przy salwach z moździerzy dokonał.

Wiedeń, 14. czerwca. Jego c. k. Apostolska Mość raczył przyjmować przedwczoraj przed południem wiele osób prywatnych na audencyi.

Hiszpania.

(Rozprawy w izbach. Sprawa meksykańska.) Z Madrytu pod dniem 7. czerwca *Allg. pr. Ztg.* pisze: Dyskusya nad sprawą meksykańską rozpocznie się w izbie deputowanych d. 10. Pan Olozaga będzie interpelował gabinet a pan Calveron Collantes minister spraw zagranicznych udzieli mu odpowiedzi. Ogłoszenie dokumentów urzędowych względem Meksyku wywarło na publiczność wpływ mniej pomyślny dla jenerała Prim. Wielu sądzi, pisze *Correspondencya*, że ważność debat nad kwestyą meksykańską nie odpowie oczekiwaniom publiczności. W sali konferencyjnej mówiono, że gdyby można było liczyć z pewnością na zapowiedziane przybycie hrabiego Reuss, senat wziąłby inicyatywę w tej sprawie. Odnośne dokumenta będą d. 11. drukowane, i rozdane deputowanym. Progresyści mają proponować naganienie postępowania rządu. Dyskusya będzie otwarta d. 9. Jest zamiar zaproponować kongresowi, aby w dniu tym chociaż świątecznym odbyło się posiedzenie. *Epoca* jest upoważniona oświadczyć, że pan Mon nie wspomniał nigdy cesarzowi Francuzów o kandydaturze infanta D. Sebastiana Gabriel, że między gabinetem Madryckim a tuileryjskim nie korespondowano nigdy względem kandydatury księcia Montpensier, ponieważ nie było prawdopodobieństwa, że Cesarz Francuzów zechce tę kandydaturę popierać.

Hiszpańska *gazeta wojskowa* utrzymuje, że według wiarogodnych doniesień Francuzi nigdzie w Meksyku nie doznali oporu.

Zdaje się jednak że odwrót, i połączenie się z Vera-Cruz będą im odcięte.

Anglia.

Londyn, 11. czerwca. (Doniesienia dworu.) Królowa Marya Amalia (wdowa po Ludwiku Filipie) i książę Nemours zrobili przedwczoraj odwiedziny Królowej Wiktoryi w zamku Windsor. Lord szambelan udał się przedwczoraj w południe do Melrose House w Wandsworth, aby na rozkaz Królowej Jej Mości powitać w jej imieniu Jego król. Wysokość wicekróla Egiptu.

(Posłowie japońscy.) Hrabia Russell w obecności podsekretarza pana Hammond i posła angielskiego w Japonii pana Alcok, przyjmował d. 5. i 6. posłów japońskich. Dzisiaj robią posłowie odwiedziny pożegnalne, a jutro lub pojutrze, opuszczą Anglię i statkiem rządowym holenderskim, udadzą się do Haagi. Mają oni zamiar po kilku tygodniach pobytu w Holandyi i Prusach udać się do Portugalii a następnie do Paryża, by na Marsylię i Egipt powrócić do ojczyzny. Rząd francuski swoim okrętem odeśle ich do Japonii. Ostatnich dni zwiedzali fabryki i miejsca zabaw wieczornych.

(Posiedzenie parlamentu z d. 5. czerwca.) W izbie niższej sir C. Wood w odpowiedzi na zapytanie A. Milla przyrzeka wolniejszym czasem przedłożyć projekta względem finansów indyjskich. Bright zwraca uwagę jak wielce pożądanem jest, aby to jak najprędzej nastąpiło, i zachęca do podniesienia uprawy bawełny w Indyach i jej ztamtąd wywozu, twierdząc, że dłuższe zaniedbanie tej kwestyi bardzo szkodliwie wpłynąć może na finanse państwa.

Lord Palmerston proponuje odroczyć posiedzenie do przyszłego czwartku. Maguire i V. Scully upraszają o przedłużenie urzędowego sprawozdania względem nędzy panującej w Cork. Lord Palmerston przyrzeka wziąć żądanie pod rozwagę. Między Newdegate i Whiteside z jednej, a sir J. Bowyerem i jego stronnikami z drugiej strony wszczyna się dyskusya względem zbrodni w Irlandyi popełnionych, przeciw własności gruntowej. Sir G. Grey oświadcza, że rząd zapobiegł temu pomnożeniem policyi i utworzeniem osobnego sądu. Wniosek względem odroczenia przyzwolony. Roebuck wnosi zażalenie pewnego Mr. Jones, który dla osobistych względów nazwisko swoje zmienił bez pozwolenia Królowej, a lord Namiestnik hrabstwa odmówił mu zato posady oficera w milicyi, i nie chciał przedstawić go u dworu. — Sir George Grey przyznaje, że każdemu Anglikowi wolno bez zezwolenia Królowej zmienić swoje rodowe nazwisko, i że zażalenie pana Jones, czyli jak teraz się nazywa pana Herbert, jest całkiem słusznem; ale lordowi Namiestnikowi wolno kogo chce przedstawiać u dworu, lub nie, nie miano zaś wcale zamiaru dopuścić się niegrzeczności względem zanoszącego zażalenie.

Francya.

Paryż, 11. czerwca. (Kwestya wschodnia.) Świat dyplomatyczny zajmuje się od kilku dni znów więcej kwestyą wschodnią, zdaje się bowiem, iż Francya i Rosya wspólnie w niej postępować zamierzają. Dla tego obadwa mocarstwa wspólnym kosztem restaurować chcą kopułę grobu świętego, oba mocarstwa razem przesełają Sułtanowi jednocześnie dekoracye orderowe; w tym celu odbywają się negocyacye będące w związku z obecnością w Paryżu pewnego rosyjskiego dyplomaty. Są to zaiste oznaki zasługujące na uwagę, lecz mocnoby się ten mylił, ktoby sądził, że między Rosyą a Francyą nastąpiło już zupełne porozumienie.

(Sprawa mexykańska. — Wiadomości bieżące.) Dokumenta w sprawie mexykańskiej przez rząd hiszpański ogłoszone nie mniej są zajmujące, jak dokumenta angielskie. Pokazuje się w nich, iż rząd obecnie ulega parciu opinii publicznej, udając, że odrzuca zupełnie politykę francuską; że jednak konwencyę w Soledad jak tylko mu o niej doniesiono, równie potępiał jak rząd francuski, radząc jen. Prim, ażeby postępował w harmonii z Francya. Pokazuje się to jawnie z depeszy ministra Colderon Collantes do jen. Prim z d. 22. marca. Depesza ta dowodzi, jak wielki jest wpływ Cesarza w gabinecie madryckim, i nie dziwiłoby nas, gdyby w polityce hiszpańskiej zwrót nowy się pojawił. Hiszpania spodziewa się zawsze jeszcze iż Francya i sama tylko Francya podniesie ją do znaczenia mocarstwa pierwszego rzędu.

Pays zapewnia, iż w miesiącu październiku odbywać się będą ogólne wybory. Jenerał Montebello Paryż jeszcze nie opuścił. Cesarz oddał do jego dyspozycyi statek „Królowa Hortensia“, który za kilka dni naprawiony będzie.

Z Mexyku przyszła wiadomość, iż nadkomisarz prowiantowy armii francuskiej umarł na żółtaczkę. Według depeszy z Nowego Yorku fregata parowa „Montezuma“ z admirałem Jourien de la Graviere na swym pokładzie odpłynął już z Nowego Yorku i lada chwilę do Francyi przybyć może. Stanie ona na kotwicy pod St. Nazaire. Inna fregata przybyła z Veracruz do Nowego Yorku dla zastąpienia jej w eskadrze francuskiej na wybrzeżu amerykańskiem. *Pays* zapewnia, że jen. Prim nie może dość wcześnie przybyć do Madrytu, ażeby wziął udział w rozprawach o expedycyi mexykańskiej. Jenerał Prim ma zabawić 10 dni w Nowym Yorku a drugie 10 dni w Anglii, przybędzie zatem do Madrytu w pierwszych dniach lipca. *Patrie* donosi, że Tampico i Alvarado dla tego blokowane są przez eskadrę francuska, ażeby przeszkodzić przywozowi broni. Egzystuje bowiem bezpośrednio droga z Tampico do Mexyku, na której dotąd Juarezowi broń i amunicyę dosełano.

Monitor ogłosił dekret cesarski przedłużający do 27. czerwca posiedzenie ciała prawodawczego, które 14. czerwca zamknięte być miały.

(Posiedzenia ciała prawodawczego.) Na posiedzeniu ciała prawodawczego z d. 10. czerwca dep. Segris odczytał relacyę w przedmiocie podwyższenia podatków. Komisya oświadczyła się przeciwko podwyższeniu ceny soli, zgadza się zaś na pod-

wyższenie podatku na cukier. Odrzuciła równie podatek na kwity i faktury kupieckie, proponuje zaś ogólne podwyższenie taks stemplowych, które według jej obliczenia 27. milionów franków wnieść ma. Podatek na konie i powozy komisya chce mieć zaprowadzony tylko w miejscach, których ludność więcej jak 1200 dusz wynosi. Odrzuciła zaś poprawkę dep. Granier de Cassagnac, względem zaprowadzenia podatku na dochody, kapitał i majątek ruchomy.

Levant donosi, iż w krótce odjedzie z Paryża nadzwyczajna deputacya dla zawiązania Sułtanowi wielkiej wstęgi i blachy legii honorowej. Podobna dekoracya przesłana ma być jednocześnie do Stambułu przez Cesarza rosyjskiego.

(Wiadomości bieżące.) Dekretem cesarskim potwierdzone zostało prezydyum ciała prawodawczego na dalszy ciąg posiedzenia. Hrabia Morny jako prezes, pp. Schneider i Reveil jako wiceprezesi a pp. Hebert i Perrot jak kwestory. Mówią zaś bardzo, iż obecny skład ciała prawodawczego w ostatniej teraz sesyi się zbiera i w tymże składzie już nie powróci.

Wicekról egipski darował Cesarzowi przed wyjazdem swym do Londynu zbiór medali, 5 do 6000 sztuk obejmujący. Zbiór ten napełni gabinet tutejszy medali mianowicie co do monet tureckich i arabskich. P. Sanley, korserwator gabinetu medali zajęty już jest wyborem egzemplarzy przeznaczonych dla zbiorów publicznych.

Dziennik *Pays* zapewnia z dobrego źródła, że sprawa unii amerykańskiej gorzej stoi jakby sądzić można z wiadomości dotąd ogłoszonych. - We wszystkich stronach państw południowych gotują się z największym zapałem do walki. Postępować będą przytem tak, jak dawniej w Hiszpanii, stawiając małe bandy garillów naprzeciw sił nieprzyjacielskich.

Włochy.

(Wiadomości bieżące.) Z Piemontu odbieramy znow wiadomości, iz bandyci w Bazylikacie i Capitanacie składają się tylko z nielicznych kup, z których żadna nie jest silniejszą nad 50 ludzi. Gdy więc bandyci są przekonani, tem więcej uderza wiadomość, także z źródeł piemonckich pochodząca, iż król Wiktor Emanuel przy odjeździe księcia Napoleona z Neapolu doręczył mu własnoręczny list do Cesarza Napoleona, w którym go błaga i prosi, ażeby nalegał o wydalenie Króla Franciszka II. z Rzymu, dla odebrania bandytom dalszych zasiłków. Wprawdzie dzienniki neapolitańskie jak *Popolo d'Italia* i *Osservatore Neapolitano* donoszą o nowych walkach pod Melfi, Foggia, Castelpagano, Salerno i San Severo, w których na przemian Piemontanie i bandyci korzyści odnoszą. Piechota piemoncka wielkie trudy ponosić musi; na jeździe zbywa a gwardye miejscowe częstokroć służby pełnić nie chcą.

(Uroczystość kanonizacyi.) *Giornale di Roma* donosi, że Papież z powodu kanonizacyi japońskich męczenników wszystkim na więzienie skazanym 6 miesięcy kary odpuścił, krom tych, którzy za kradzież, fałszerstwo i oszustwo w więzieniu są osadzeni.

Uroczystość kanonizacyi odbyła się w Rzymie dn. 8. b. m. w najlepszym porządku. Uroczystość trwała sześć godzin i byli na niej obecni 44 kardynałów, 243 biskupów, tudzież cialo dyplomatyczne. Bazylika Watykanu wspaniale była ubrana i oświetlona 10.000 świec gorejących. Margrabia de Lavalette przyczynił się do kosztów kanonizacyi sumą 3000 franków.

Niemce.

(Narady względem jedności Niemiec.) Powszechna augsburska gazeta donosi z Frankfurtu nad Menem: W niedzielę świąt zielonych zjechało się tu wiele członków zgromadzeń stanowych niemieckich. Wezwania na to zebranie wyszły ze stronnictwa mało-niemieckiego, wszakże redagowane były tak oględnie, że i stronnictwo przeciwne udział w zebraniu wziąść mogło; między obecnymi byli także deputowani Probst i Schott z Sztutgardu, znani jako do stronnictwa wielko-niemieckiego należący. Pod przewodnictwem Bluntszlego radzono nad kwestyą zebrania deputowanych ze wszystkich sejmów niemieckich, w celu narady nad kwestyą niemiecką. Probst wniósł, ażeby na zebranie to wezwani zostali deputowani z krajów niemieckich Austryi do związku niemieckiego należących, bo pod tym tylko warunkiem on i inni członkowie stronnictwa wielko-niemieckiego do zebrania należećby mogli. Wniosek ten przez Benningsena poparty przyjęty został. Inne przedmioty, a mianowicie traktat prusko-francuski rozbierano tylko ogólnie nie przyjmując żadnego wniosku, i nie wydając żadnego postanowienia. Według berlińskiej *National Zeitung* nie idzie wcale o ukostytuowanie formalnego zgromadzenia, lecz jedynie o rozbiór i porozumienie się w ważnych kwestyach. Prawo do uczestniczenia zebrania ograniczono do członków reprezentacyi niemieckich tak obecnych jako i przyszłych. Probst w Wirtembergu wspomniał, iż wezwanie do zebrania stosuje się zarazem i do niemieckich deputowanych w Austryi, jak to samo z siebie się rozumie, na co zgodzono się po przemowach Voelka z Augsburgu i Metza z Darmsztadu. Propozycye zaś, ażeby osobne wydać wezwanie do deputowanych austryackich usunięta została, jako nie umotywowana. Dosłowne zaś postanowienie jest treści następującej: „Do uczestniczenia w najbliższem zebraniu wzywają się obecni i dawniejsi członkowie niemieckich reprezentacyi ludu, szczególnie zaś obecni i dawniejsi członkowie sejmów niemieckich.

Do protokołu przyjęto oświadczenie przewodniczącego Dr. Bluntszli z Heidelsbergu, iż zgromadzenie życzy sobie współudziału deputowanych austryackich i że życzenie to podzielają nawet ci członkowie (przeważna większość stanowiący), którzy nie wierzą w możność rekonstytucyi Niemiec z przyłączeniem Austryi. Postanowienie to po dłuższych debatach jednomyślnie przyjęte zostało.

(Deputacya pruska.) O przyjęciu deputacyi pruskiej izby deputowanych adres doręczającej przez Króla, pisze jeden z członków deputacyi do Gazety Kolońskiej: „Za przybyciem Jego król. Mości deputacya oddała głęboki pokłon, na co Król lekkiem skinieniem głowy odpowiedział. Prezes Grabow wystąpił kilka kroków naprzód i prosił o pozwolenie odczytania adresu. Po przyzwoleniu królewskiem, Grabow odczytał adres wyraźnie i z uczuciem; głos jego drżał przy główniejszych ustępach z wewnętrznego wzruszenia; można było widzieć, iż odwołanie się jego do „ojcowskiego serca Jego król. Mości“ z serca pochodziło. Lecz wrażenie na osobie Króla sprawione nie odpowiadało temu wzruszeniu; deputowani widzieli z boleścią że Jego król. Mość przy ustępach o „ograniczeniu wolności obioru urzędników“ i „o nieprawnem parciu na obiory“, z powątpiewaniem głową kiwał. Następnie Król spiesznie odczytał odpowiedź swoją, lekko się skłonił i przeszedł do swych pokoi, zanim prezes mógł mu doręczyć adres. Nie było wcale prezentacyi pojedyńczych deputowanych jak zwykle, a której się prawie spodziewano, ponieważ Król kazał sobie doręczyć listę imienną członków deputacyi. Adres p. Grabow przesłał Jego król. Mości przez marszałka dworu, zaś minister skarbu oddał mu osnowę odpowiedzi królewskiej w oryginale ręką Najjaśniejszego Pana pisanym.

Przyjęcie to deputacyi, jak się ztąd pokazuje, nie było wcale łaskawe.

Ostatnie wiadomości.

Kassel, 13. czerwca. Mówią, że ministeryum, o którego nowym składzie już doniesiono, zostało od Elektora zatwierdzone. Dalszy rozwój zawisł od zatwierdzenia przedłożonego programu.

Londyn, 14. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej, lord Palmerston w odpowiedzi na interpelacyę oświadczył, że nie otrzymał wiadomości, czy Francya ma zamiar ofiarować Ameryce pośrednictwo. Anglia nie ma dotąd zamiaru pośredniczyć.

Bruxela, 13. czerwca. „Independanee“ pisze: Warunki pośredniczenia w Ameryce są: Północ zatrzyma Kentucky, Tenesse, Arkansas. Granicy celnej nie będzie. Południe polepszy stosunki niewolników, aby doprowadzić do ich emancypacyi. Jeżli północ na to nie przystanie, Francya zaproponuje uznać południe.

Wiadomości handlowe.

Kołomyja, 5. czerwca. W drugiej połowie maja sprzedawano na targach w Kołomyi, Kuttach i Śniatynie w przecięciu mec pszenicy po 3zł.74c—3zł.82c.—3zł.78c; żyta 2zł.80c.—2zł. 81c.—2zł.91c.; jęczmienia 1zł.86c.—2zł.31c.—1zł.98c.; owsa 1zł. 35c.—1zł.31c.—1zł.45c.; hreczki 2zł.55c.—2zł.46c.—0; kukurudzy 2zł.57c.—2zł.60c.—2zł.18c.; kartofli 1zł.60c.—1zł.20c.—1zł.50c. Cetnar siana po 1zł.10c.—80c.—1zł.31c.; wełny w Kuttach 35 zł. Za sąg drzewa twardego płacono 6zł.—6zł.50c.—6zł.30c., miękkiego 4zł.50c.—3zł.50c.—0. Funt mięsa wołowego kosztował 12c.—12c.—13c. i mas okowity 65c.—64c.—50c. w. a. Nasienia konicza nie było w handlu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Borkowski Stan., z Seredny. — Łodyński Stan., z Naborzec. — Orłowski Okt., z Połowy.

Hotel europejski: Poten Karol, z Olszanki. — Hr. Starzyński Bojomir, z Derewni. — Siemiganowski Włodz., z Torski. — Chlebowicki Emil., z Podszumlaniec. — Popławski Hen., doktor medycyny, z Podola. — Roszysławski Wład., z Sieniawy.

Hotel angielski: Nikorowicz Spir., z Krzywotuł. — Gorczyński Józef, z Krakowa. — Wybranowski Grac. Porcy, z Sokoła. — Hr. De Lavaux Aug., z Brzyścia. — Lisowiecki Ant., z Nigłowiec.

Dnia 15. czerwca.

Hotel rosyjski: PP. Oczoszalski Szcz., z Husiatycz. — Ochocki Józef, z Dobropola. — Hohendorf Kal., z Szutrumaniec. — Krzysztofowicz Antoni, z Trybuchowiec. — Krasnopolski Karol, z Łatacza. — Trzciński Zbig., z Dynowa. — Raciborski Nap., z Czernelicy. — Hr. Miączyński Józef, z Polski. — Hr. Borkowski Miecz., z Mielnicy. — Kęszycki Ksaw., z Dźwiniaczki.

Hotel europejski: Solecki Rafał, z Załodzi. — Osmulski Wład., z Władypółgóry. — Rubczyński Maur., z Uherzec. — Wiśniewski Wik., z Strzelisk.

Hotel Langa: Raffałovich Teod., z Odessy. — Horodyński Kornel, z Tłuścienka.

Zajazd podolski: Łukaszewicz Jan, z Zerawy.

Zajazd Kuhna: Wiśniewski Ign., z Żółkwi.

Zajazd Kiernickiego: Ender Ferd., z Szułhanej woli. — Rudrof Fran., z Szwajkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. czerwca.

PP. Borkowski Jarosław Izydor, do Potylicza. — Handler Fran., do Porudna. — Croisse Lud., do Kozelowa. — Nowacki Kaz., do Tejsarowa. — Szeliga Stan., do Przemyśla. — Lenciewicz Erazm, do Solimowa. — Duczyński Juli, do Gołogór. — Rychalski Fel., do Hupczy. — Obertyński Henr., do Wiednia. — Paszkowski Miecz., do Rybny. — Hr. Komorowski Adam, do Truskawiec. — Bogdanowicz Krzysz., do Wiednia. — Skibniewski Wik., do Krakowa. — Agopsowicz Teod., do Stanisławowa. — Jordan Teofil, do Nowego-

siola. — Gradowski Okt. i Tuski Max., na Podole. — Wiktor Tad., do Świrza. — Malinowski Jul., do Ostrowczyka. — Ortyński Jan, do Drohobycza. — Ortyński Jan, do Ortyniec.

Dnia 14. czerwca.

PP. Szafrański Jan, do Mościsk. — Łodyński Hier., do Milatyna. — Raffałovich Teod., do Krakowa. — Aritonowicz Eliasz, do Bukowiny. — Rosenberg Jan, na Podole. — Nyczkiewicz Wal., do Kokoszyniec. — Hr. Borkowski Stan., do Seredni. — Łodyński Stan., do Nahorzec. — Orłowski Okt., do Połowi. — Paszkowski Mieczy., do Rybny. — Hr. Rumerskirch Karol, do Joniny. — Łodyński Par., do Sambora. — Jarczewski Nałęcz Edw., do Polski. — Gorayski Adam, do Żytomirza

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. czerwca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.00	+ 15.8	85.0	połud.-zach. sł.	pogoda
2. god. po poł.	324.94	+ 22.4	56.5	połud.-wsch. „	„
10. god. wiecz.	324.41	+ 18.0	77.9	południowy „	„

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 14. czerwca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83.15. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.25; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 837 —; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 221.80; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 127.25. Medyolan za 100 zł. w monety austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.10. dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—. Srebro 125.75.

Kurs lwowski.

Dnia 14. czerwca.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	2	6	9
Dukat cesarski		6	4	6	11
Półimperyał zł. rosyjski		10	33	10	45
Rubel srebrny rosyjski		1	99	2	2
Talar pruski		1	88	1	91
Polski kurant i pięciozłotówka		—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	63	80	60
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	63	84	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	75	72	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	48	83	23
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	227	25	229	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. czerwca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.65	66.80
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83.20	83.40
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	83.—	83.10
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.15	71.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.25	71.40
dtto. „ 4½%	62.50	63.75
dtto. „ 4%	56.—	56.25
dtto. „ 3%	41.75	42.—
dtto. „ 2½%	35.50	36.50
dtto. „ 1%	14.10	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839	128.—	128.50
„ 1854	94.—	94.10
„ 1860	95.—	95.20
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	98.50	99.—
Renty Como po 42 lir. aus.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	69.—
„ „ „ 4½%	62.50	63.—
„ „ „ 4%	55.75	56.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju 3½%	48.—	48.50
„ 3%	—.—	48.—
„ 2½%	47.—	47.50
„ 2¼%	40.—	41.50
„ 2%	36.—	37.—
„ 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent za granicą 5%	68.—	69.—
„ 4½%	62.50	63.—
„ 4%	55.75	56.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.—	88.—
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	87.50
Czech	87.50	88.50
Morawii	91.—	91.50
Szlaska	88.50	89.—
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	72.60	73.—

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	71.75	72.—
Kroacyi i Sławonii	72.75	73.25
Galicyi	71.50	71.75
Siedmiogr. i Bukow.	71.—	71.75
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	97.50
Dług Tyrolu po 5%	68.—	69.—
„ 4%	55.75	56.—
„ 3½%	47.—	47.50
Dług Salcburga „ 3%	41.50	42.—
„ 2½%	35.—	36.—
Dług Krainy „ 2%	28.—	29.—
„ 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	836.—	838.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	222.60	222.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	629.—	631.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2089.	2091.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	259.—	260.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	159.—	159.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	129.—	129.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	288.—	289.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 180 zł. (90%)	229.—	229.50
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	45.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	104.—	105.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	—.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	184.—	187.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	168.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	438.—	440.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	237.—	239.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	400.—	402.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	398.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	220.—	230

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	104.—	104.25
„ 10 „ 5%	101.75	102.25
„ przeznacz. do los. po 5%	91.25	91.75
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
„ przez. do los. po 5%	86.40	86.50
Gal. Tow. kred. po 4%	80.75	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.25	97.50
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	101.—	101.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	136.—	136.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	133.75	134.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	84.—	—.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	98.—	98.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	132.60	132.80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	100.25	100.75
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	121.—	122.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.—	37.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.50	99.50
Salma „ 40 „ „	39.50	40.—
Palfiego „ 40 „ „	38.—	38.75
Clarego „ 40 „ „	36.75	37.—
St. Genois „ 40 „ „	38.—	38.25
Windischgrätza 20 zł. „	22.75	23.—
Waldsteina 20 „ „	25.—	25.50
Keglevicha 10 „ „	15.—	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	107.—	107.10
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	106.15	107.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	94.80	95.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.25	127.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	50.20	50.30
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	50.50	50.60
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.08	6.09
dtto. pełnej wagi	6.07	6.08
Korona	17.42	17.45
20frankówka	10.16	10.18
Rosyjski impery.	10.40	10.45
Talar związkowy	1.88½	1.89
Srebro	125.25	125.50

Kurs korony w k. kasach 13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Woskowe automata.) Temi dniami przybył do Lwowa w przejeździe znany już z doniesień zagranicznych mechanik Karol Lück, i otworzył na krótki czas na placu halickim swój ciekawy gabinet mechaniczny poruszających się figur woskowych naturalnej wielkości. Całe widowisko dzieli się na trzy oddziały, z których pierwszy przedstawia: Wieczerzę pańską, drugi Górę Oliwną, a trzeci „Pożegnanie Chrystusa ze swoją Matką Maryą.“ Znawcy utrzymują, że gabinet ten jest jedynym w swoim rodzaju, a widzieć go można codziennie od 10tej godziny zrana do 7mej wieczorem za umiarkowaną wcale opłatą 20 c. za pierwsze, a 10 c. za drugie miejsce.

(Pożary.) W obwodzie kołomyjskim wydarzyły się w przeszłym miesiącu dwa pożary, przy których okazały się wyraźne poszlaki podpalenia. Mianowicie dnia 5. maja powstał ogień w Nowosielicy u tamtejszego włościanina Iwana P., a w pięć dni potem zniszczył pożar w Dżurowie pięć chałup włościańskich. Sprawy te przekazane zostały sądowi dla wykrycia sprawców.

(Nieszczęsny wypadek.) Na dniu 8go b. m. utonął przypadkiem w Hodowicach, w obwodzie lwowskim, kąpiąc się w tamtejszym stawie, Józef L., 19letni chłopak od rymarza, rodem ze Lwowa.

(Z węgierskiej kroniki kryminalnej.) Dnia 31. maja r. b. stawało przed sądem kryminalnym komitatu Peszt-Pilis i Solter w Peszcie trzech zbrodniarzy: Józef Hajazos Haldy, 47 lat wieku, bezżenny i bez służby; Szczepan Hajazos Haldy, 23 lat wieku, bezżenny, pastuch; i Paweł Kis, 40 lat wieku, wdowiec, wyrobnik z Izsallu. W futorze Jakabszallos znaleziono 19. listopada 1861 pięć osób zamordowanych, mianowicie: Franciszka Labanza, jego żonę, dwie córek od 10 do 14 lat wieku i 9cioletniego syna. Z folwarku zginęły: dwa wozy, para młodych wołów, dwie sztuk nierogacizny, pieniądze, suknie i pościel, co wszystko obżałowani zrabowali i unieśli, a po chwili powrócił główny złoczyńca i uwolnił z więzów wszystkich pokneblowanych domowników, przyczem, jak utrzymuje, rzucił się nawet na niego Franciszek Labanz, tak, że musiał uciekać i zostawił przytem swój kij na folwarku. Podczas rabunku nazwało go któreś z dzieci Labanza po imieniu, i wtedy powstała w nim okropna myśl zamordować Labanza z całą familią, by zatrzeć tym sposobem wszelki ślad, któryby mógł posłużyć do odkrycia zbrodniarzy. Przybywszy tedy do swoich spólników zapytał ich: Czy chcą zginąć sami, czy też wolą zabić zrabowanych? Jakoż zdecydowali się wszyscy trzej powrócić na folwark, wpadli powtórnie i zamordowali najprzód gospodarza, a potem jego żonę i dzieci. Paweł Kis stał na straży i nie brał udziału w morderstwie. Po dokonaniu tej okropnej zbrodni udali się do Izsaku, i złożyli zrabowane rzeczy u przechowywacza Marcina Kovacsa. Pojmani przyznali się wszyscy trzej do popełnienia tej zbrodni, i skazani zostali na śmierć, a przechowywacz Marcin Kovacs na trzyletnie więzienie.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*